

Olsztyn, 02.09.2020 r.

WMW-DZ.019.15.2020

Pan

Szymon Giżyński

Podsekretarz Stanu

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Warszawa

dotyczy: konsultacji nowego projektu rozporządzenia w sprawie specjalizacji lekarzy weterynarii

Szanowny Panie Ministrze!

Wydział Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie pragnie wnieść pod rozagę autorów projektu w sprawie specjalizacji lekarzy weterynarii poniższe uwagi. Nowy projekt w zasadzie niewiele różni się od poprzedniej propozycji, przez co zachowuje wiele jego niedoskonałości. Podtrzymujemy więc nasze uwagi zawarte w poprzedniej opinii. Ponadto pragniemy ustosunkować się do kilku innych aspektów, głównie zaś procedury wyboru członków Komisji oraz jej składu osobowego.

1. Nowym elementem aktualnego projektu jest zmiana trybu powoływania Komisji ds. Specjalizacji zawartego w §4.4

- a) W aktualnym brzmieniu daje on prawo do tego Ministerstwu (MRiRW), przy czym precyzuje jedynie bardzo ogólne kryteria dla kandydatów, a te miały przecież być głównym celem nowego rozporządzenia. Ponadto pozwala na powołanie jedynie 14 członków spośród zgłoszonych przez zainteresowane instytucje oraz 12 kolejnych spoza listy zgłoszonych, o nieokreślonych kwalifikacjach zawodowych.
- b) W pkt. 5 tego paragrafu proponuje się parytety zgłoszeń kandydatów do Komisji, w których paradoksalnie dla weterynaryjnych uczelni publicznych prowadzących szkolenia proponuje się jedynie po 3 kandydatury na wydział, a więc łącznie 12. Uczelnie weterynaryjne są tymczasem głównym realizatorem szkoleń specjalizacyjnych, gdyż 4/5 studiów specjalizacyjnych jest realizowanych na wydziałach weterynaryjnych. PIWet, który z racji swojego laboratoryjnego i naukowego profilu nie jest w stanie realizować wielu specjalizacji, mógłby natomiast zgłosić blisko 3 razy więcej kandydatów, niż każdy z wydziałów. Jest to zła regulacja, która może doprowadzić do wyeliminowania wielu dobrych kandydatów z uczelni do pracy w Komisji, a także doprowadzić do zaburzenia proporcji składu Komisji. Razem z opisaną wcześniej możliwością powołania jedynie 14 osób spośród zgłoszonych, element ten pogłębia to niebezpieczeństwo.

- c) W pkt. 6 tego paragrafu proponuje się, że członkami Komisji zgłaszanymi przez uczelnie i PIWet mogą być lekarze wet. posiadający jedynie stopień doktora. Pomija się zupełnie fakt konieczności równoczesnego posiadania tytułu specjalisty. Jest to zbyt minimalizowanie kwalifikacji, gdyż stopień doktora w wielu przypadkach nie jest rękojmą wysokich lekarsko-weterynaryjnych umiejętności zawodowych. Jest to jedynie pierwszy stopień naukowy, może dotyczyć obszarów teoretycznych, być uzyskany przed laty itp. Jest oczywiste, że o kwestiach specjalizacji (tytuły, programy) powinny decydować osoby, które takie kwalifikacje już posiadają i legitymują się dużym doświadczeniem praktyczno-zawodowym.

Podsumowując, sposób wyboru Komisji jest niewłaściwy, zbyt preferuje MRiRW oraz PIWet-PIBad, a ponadto zawiera niebezpieczeństwo dowolnego powoływania do Komisji aż 12 osób, o niepotwierdzonych zawodowych kwalifikacjach zawodowo-weterynaryjnych. Zaznaczyć także należy, że rozporządzenie nie zawiera mechanizmu powoływania krajowych kierowników specjalizacji. Mimo naszego szacunku dla innych kompetencji MRiRW, nie wydaje się, aby posiadało ono pełne rozeznanie co do poziomu kwalifikacji poszczególnych kandydatów. Należy podkreślić, że ta grupa członków Komisji jest kluczowa dla jej optymalnej pracy. Ponadto, ze względu na edukacyjno-szkoleniową działalność w Komisji powinna być silna reprezentacja jej członków o pełnych formalnych uprawnieniach i doświadczeniach dydaktycznych. Takimi kompetencjami w najszerszym stopniu legitymują się pracownicy wyższych uczelni, zaś instytucje te zgodnie z art. 459 ustawy o szkolnictwie wyższym (pkt 5) są wręcz zobowiązane do kształcenia specjalizacyjnego lekarzy weterynarii.

2. §4.1 - Zadania Komisji zostały ograniczone do 4 czynności, w tym 3 prostych administracyjnych oraz ustalania programów specjalizacyjnych. Brakuje co najmniej delegacji do kontroli programów kształcenia, wyrażania zgody na otwarcie studiów, prac merytorycznych nad rozwojem i modyfikacją systemu kształcenia, a także rozstrzygania licznych kwestii powstających w poszczególnych studiach.

3. W projekcie rozporządzenia PIWet-PIBad w Puławach został ustalony jako obligatoryjne miejsce posiedzeń Komisji (§4.1 pkt. 6) i egzaminów specjalizacyjnych (§5.1b) Jest to niewłaściwe z wielu powodów, o których pisaliśmy w poprzedniej opinii i stanowi niemerytoryczny element funkcjonowania Komisji. Nie szanuje się przy tym szkolących się, skazując ich na dalekie i kosztowne podróże. Ponadto PIWet nie dysponuje lepszą bazą lokalową niż ośrodki akademickie i może nie podołać planowanej koncentracji zadań Komisji (zebrania, egzaminy itd.). KSLW powinna mieć również możliwość wybiórczego spotykania się także w innych ośrodkach z powodów programowych.

4. Obsługa administracyjna Komisji przez PIWet (§4.1 pkt. 8) wymaga doprecyzowania dotyczącego autonomii administracyjnej i finansowej Komisji. Zawarte w rozporządzeniu określenia są zbyt ogólnikowe, co może utrudniać jej funkcjonowanie. Szczególnie brak jest ustaleń dotyczących finansowania działalności KSLW.

5. PIWet w Puławach (WCKP) miałoby także prowadzić rejestr specjalistów (§7), podczas gdy uzyskanie tytułu specjalisty przez lekarzy weterynarii jest immanentną częścią systemu edukacji ustawicznej prowadzonej przez KRL-W. Wyrwanie go z tego systemu jest błędem i

burzy działający od lat, znany lekarzom wet., system edukacji podyplomowej. Ponadto KRL-W prowadzi wykazy osób posiadających prawo wykonywania zawodu, co tworzy logiczną całość.

6. W rozporządzeniu nie wymienia się w ogóle Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jako partnera wydającego oceniane rozporządzenie, podczas gdy resort szkolnictwa wyższego jest głównym realizatorem szkoleń. Ponadto, jak to przedstawiono wcześniej, placówki szkolnictwa wyższego są ustawowo do tego zobligowane poprzez ustawę i dotację.

7. Dodanie do aktualnej listy specjalizacji 2 nowych, w tym jednej zbyt szczegółowej, nie powoduje kompatybilności z listą europejskich specjalizacji, co miało być celem tego rozporządzenia. Lista specjalizacji europejskich jest daleko szersza oraz są one tworzone wg innych kryteriów.

Podsumowanie:

Oceniony projekt wymaga w naszej ocenie wielu korekt, bowiem zarówno w części ogólnej, jak i wielu szczegółowych regulacjach, nie przyczynia się do postępu w rozwoju specjalizacji lekarzy weterynarii.

Generalnie, system specjalizacji lekarzy weterynarii o silnie zaznaczonych akcentach edukacji podyplomowej, która jest domeną szkół wyższych (prowadzą 4/5 studiów specjalizacyjnych adresowanych do ok. 85% populacji lekarzy weterynarii pracujących w Polsce), na mocy tego rozporządzenia przechodzi głównie do resortu rolnictwa i PIWet Puławy, o zupełnie innych zadaniach. Przypomnieć należy, że uczelnie weterynaryjne do 2018 r. otrzymywały dotację celową na studia specjalizacyjne, która obecnie zawarta jest w subwencji dydaktycznej uczelni. Świadczy to jasno o planowo wiodącej roli wydziałów weterynaryjnych w organizacji kształcenia specjalizacyjnego, czego zupełnie nie odzwierciedla proponowane rozporządzenie.

PIWet Puławy, tak jak dotychczas, powinien być pełnoprawnym, ale nie dominującym partnerem, uczestniczącym w systemie na takich samych zasadach jak inne instytucje weterynaryjne. Dodać należy, że PIWet zajmuje się głównie badaniami naukowymi i diagnostyką laboratoryjną wybranych chorób i nie reprezentuje całego obszaru nauk weterynaryjnych. Ustawowy naukowo-laboratoryjny profil działalności tej jednostki powoduje, że ma ona pewne ograniczenia kompetencyjne w niektórych specjalizacjach. Dlatego przemyślenia wymaga także udział przedstawiciela PIWet we wszystkich komisjach egzaminacyjnych.

Mamy nadzieję, że nasze uwagi wnoszone w dobrej woli będą wzięte pod uwagę i doprowadzą do korekty opracowywanego projektu rozporządzenia.

Z wyrazami szacunku

DZIEKAN

prof. dr hab. Bogdan Lewczuk